

GAZETKA KATOLICKIEGO GIMNAZJUM

# MIKSIER

NIEREGULARNIK  
LISTOPAD 2009



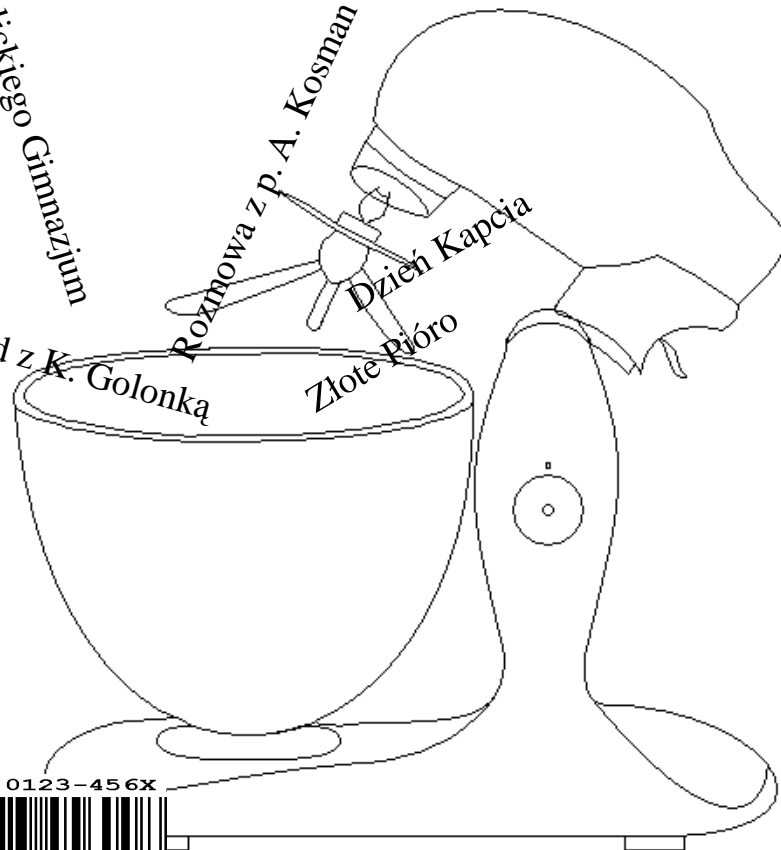
10-lecie Katolickiego Gimnazjum

Rozmowa z p. A. Kosman

Dzień Kapcia

Wywiad z K. Golonką

Złote Pióro



ISSN 0123-456X



9 770123 456008

>>WSTĘP  
SPIS TREŚCI

## Spis Treści:

Introdukcja	S. 3
Kalendarium	S. 4
Ciekawi ludzie, ciekawe rozmowy...	S. 6
Szkolny Konkurs Ortograficzny	S. 9
10-lecie Szkoły	S. 10
Dzień Kapcia	S. 12
Złote Pióro	S. 13
Bajkowy bohater roku	S. 15
Spotkanie z pieśnią patriotyczną	S. 16
Halloween...?	S. 18
IT dla opornych	S. 20
OFF-TOPIC	S. 21
Piątek 13-go	S. 23
Kącik fotograficzny	S. 25
Recenzja filmu [REC]	S. 28
Turniej Siatkówki Dziewcząt	S. 30
Freestyle football	S. 32

### **STOPKA REDAKCYJNA**

Opiekun: p. Katarzyna Ługiewicz

Redaktor naczelna: Julia Stefania (Julia)

Zastępca redaktora naczelnego: Justyna Kotowska

Skład: Piotr Hołowko

Reklama: Ola Szydłowska

Kolportaż : Celina Żelazow, Janek Sawicz, Karolina Chmiel,

Zespół: Joanna Góralczyk (Stokrotka), Karolina Borowska, Aleksandra Starz, Celina Żelazow (Moonvelvet), Karolina Chmiel, Karolina Junak(Reki-chan), Ola Góralczyk (XAna), Jan Sawicz (yahoo), Rafał Sikorski, Łukasz Pieszko, Norbert Sieczkiewicz (NS), Michał Kopala, Miłosz Omietoński, Mateusz Żukowski (Ciacho)

Adres e-mail: [mikserredakcja@op.pl](mailto:mikserredakcja@op.pl)

Strona Internetowa: [www.katgim.pl](http://www.katgim.pl)

Drodzy Czytelnicy Miksera!

Pierwszy numer naszej gazetki już za nami. Jesteśmy z siebie dumni, ponieważ pierwszy w tym roku MIKSER sprzedał się w rekordowym nakładzie. Ale nie osiągnęlibyśmy takiego sukcesu, gdyby nie Wy-Mikseromaniacy, za co Wam bardzo dziękujemy! I nie ukrywamy, że liczymy na Was przy następnych wydaniach naszego nieregularnika.

W listopadowym numerze same ważne wydarzenia. Jedną z ważniejszych uroczystości, jeśli nie najważniejszą dla katgimian było 10- lecie Katolickiego Gimnazjum. Oczywiście, przeczytacie o tym w Mikserze. A oprócz tego poczytacie także felietony, sondy, wywiady i wiele wspaniałych artykułów.

Jak zawsze dziękuję Wam za zakup MIKSERa i już zapraszam do lektury następnego numeru!

Pozdrawiam, Julia Stefaniak



## Za nami:

- \*10- lecie Katolickiego Gimnazjum
- \*Poświęcenie sztandaru szkoły
- \*Ślubowanie klas pierwszych
- \*Święto Odzyskania Niepodległości
- \*Eliminacje do konkursów kuratorskich
- \*Dzień Kapcia



## **Przed nami:**

\*Kolejne etapy konkursów kuratorskich

\*Finał Szkolnego Konkursu Ortograficznego *Polowanie na byki*

\*Konkurs recytatorski

\*Spotkanie wigilijne

## **A oto wydarzenia, o których w powinniśmy pamiętać w nadchodzącym miesiącu, czyli w grudniu:**

**1** - Światowy Dzień (walki z) AIDS

**3** - ONZ – Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych

**4** - Polska - Barbórka - Dzień Górnika, Naftowca i Gazownika

**6** - Polska - mikołajki

**7** - Międzynarodowy Dzień Lotnictwa Cywilnego

**8** - Polska - Dzień Kupca

**17** - Polska - Dzień bez Przekleństw

**20** - Polska - Dzień Ryby

**23** - WSF - Światowy Dzień Snowboardu

**24** - Polska - Świętych Adama i Ewy, pierwszych rodziców

**25** - Polska - Boże Narodzenie

**26** - Polska – drugi dzień Bożego Narodzenia

**31** - Polska - Sylwester (ostatni dzień roku kalendarzowego)

## » Z ŻYCIA SZKOŁY

### Ciekawi ludzie, ciekawe rozmowy...

Tym razem przybliżę Wam sylwetkę **p. Anny Kosman**, nauczycielki języka polskiego, która w naszej szkole uczy od ubiegłego roku.

#### Pisze i śpiewa...

##### Kiedy stoję rano przed lustrem widzę...

*... to zależy, czy przed, czy po toalecie porannej :-)* Widzę zadowoloną osobę, pełną energii i ciekawą kolejnego dnia...



##### W dzieciństwie chciałam zostać...

*... w piątej klasie, po obejrzeniu filmu „W pustyni i w puszczy”, chciałam zostać reżyserem filmowym, a w siódmej klasie, po powrocie z dwumiesięcznego rejsu do Stanów Zjednoczonych, kapitanem statku. W ósmej klasie zrozumiałam, że moim powołaniem jest dziennikarstwo, po czym, w liceum, poczułam nieodpartą chęć zostania krytykiem teatralnym... Kolejne pomysły przemilczę, bo to już wybiega poza dzieciństwo...*

##### **Gdybym nie została nauczycielką, pewnie byłabym...**

*...prezenterką telewizyjną.*

##### **Uważam, że moja klasa jest...**

*... bardzo dobrym materiałem na zgrany zespół ciekawych ludzi.*

##### **Praca daje mi...**

*... możliwość rozwoju.*

##### **Książka do której wciąż wracam...**

*... „Ziele na kraterze” Melchiora Wańkowicza.*

##### **Chciałabym poznać osobiście...**

*... ciekawe pytanie... Tony Buzana i Kubę Wojewódzkiego.*

**Jak ognia unikam...**

*... ludzi agresywnych, głośnych, mających zawsze rację.*

**Denerwuje mnie...**

*... gdy ktoś narzeka, zamiast coś zrobić z problemem,  
... gdy ktoś zadaje pytanie i nie słucha odpowiedzi,  
... gdy ktoś mówi mi, co i jak mam zrobić.*

**Wstydzę się...**

*... nie powiem, bo się wstydzę.*

**W wolnym czasie...**

*... piszę pamiętnik i śpiewam w chórze.*

**Śmieszy mnie...**

*... u ludzi: drobiazgowość, hiperpoprawność językowa, udawanie kogoś innego, fotki na tle samochodu na Naszej Klasie...*

*... rozśmieszają mnie: moje dzieci, które mają oryginalne poczucie humoru, filmy Woody Allena i Monty Pythona, kabaret Mumio, Kabaret Starszych Panów, język czeski...*

**Marzę aby zwiedzić...**

*... Kazimierz, Sandomierz, Paryż i Nowy Jork.*

**Nie rozstaję się z...**

*...fotografiami ukochanych osób, pendrive'm, telefonem...*

**Moją ulubioną potrawą ...**

*... są pierogi z serem zrobione przez moją mamę i zupa cebulowa mojego taty.*

**Do dziś pamiętam zapach...**

*... perfum mojej nauczycielki od polskiego, jednak nie był to miły zapach...*

cd. s.8

## » Z ŻYCIA SZKOŁY

### Z Serii wywiadów

#### **Pieniądze szczęścia nie dają ale...**

*... bez ale. Nie dają i już.*

#### **Gdybym złowiła złotą rybkę, poprosiłabym ją o ...**

*... własną salę w Katolickim Gimnazjum.*

#### **Do moich największych osiągnięć zaliczam...**

*... zwycięstwo w konkursie na projekt szkolny programu Socrates Comenius w Szkole Podstawowej nr 64 w Szczecinie.*

*Rozmawiała Karolina Borowska, która w imieniu swoim i redakcji Miksera życzy p. Annie Kosman jak najmniej denerwujących osób i sytuacji, spotkania T. Buzana oraz K. Wojewódzkiego, a także odkrywania nowych miejsc, w szczególności Kazimierza, Sandomierza, Paryża i Nowego Jorku.*



Z ŻYCIA SZKOŁY <<  
X edycja szkolnego konkursu ortograficznego

PRZED NAMI II ETAP KONKURSU. WYŁONIENI JUŻ ZOSTALI REPREZENTANCI KLAS, KTÓRZY WALCZYĆ BĘDĄ O TYTUŁ MISTRZA I WICEMISTRZA ORTOGRAFII NASZEJ SZKOŁY.

**TE OSOBY TO:**

**GRATULACJE!**

KLASA	MISTRZ ORTOGRAFII	WICEMISTRZ ORTOGRAFII
IA	MARYSIA PISKAŁA	ANTONINA JANKOWSKA
IB	SZYMON GOCEK	ANNA ODEJEWSKA
IC	KAROL DĄBROWSKI	KLARA LASZKIEWICZ
IIA	ARTUR BORGUNSKI	JUSTYNA KOTOWSKA
IIB	DOMINIKA ANKUDOWICZ	KAROLINA ZATORSKA
IIC	ALEKSANDRA STARZ	LILIANNA KISŁOWSKA
IIIA	PAWEŁ KLUCZKOWSKI	MAGDALENA CHADY
IIIB	JAN SAWICZ	MAGDALENA DROZD
IIIC	AGATA SZUSZKIEWICZ	AGATA RUSIECKA

*K. Ługiewicz*



## » Z ŻYCIA SZKOŁY

### „10-ciolecie Katolickiego Gimnazjum”



13 listopada odbyły się bardzo ważne uroczystości związane z działalnością naszej szkoły. Dokładnie dziesięć lat temu powstało nasze, Katolickie Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki. W obchodach dziesięciolecia uczestniczył arcybiskup Andrzej Dzięga, który celebrował Mszę św. oraz

poświęcił sztandar naszej szkoły, przy którym pierwszoklasiści złożyli ślubowanie. Podczas uroczystości nie zapomnieliśmy o śp. księdzu Wojciechu Manelskim, który na zawsze będzie w naszych sercach. Obejrzeliśmy również krótkie przedstawienie o naszym patronie „św.



Stanisławie Kostce, przygotowane przez uczniów klasy 3b pod czujnym okiem p. Katarzyny Ługiewicz.



Po oficjalnych obchodach 10-lecia odbywających się w Kościele pw. św. Ottona,



przenieśliśmy się do szkoły, gdzie wszyscy goście, nauczyciele, pracownicy szkoły oraz uczniowie zostali zaproszeni na poczęstunek. Po lekkim posiłku cała społeczność szkolna oraz goście uczestniczyli w pięknym koncercie przeplatany utworami literackimi prezentowanymi przez uzdolnionych muzycznie i

nie tylko, uczniów różnych klas. Tę część artystyczną przygotowały: p. Bożena Pytłowska oraz p. Aneta Tyrka. Na terenie szkoły można było również nabyć monografię Katolickiego Gimnazjum, autorstwa ks. dra Roberta Masalskiego oraz p. Anny Kosman. P. Martyna Franczuk przygotowała prezentację multimedialną dotyczącą naszego gimnazjum, w której znalazły się najważniejsze informacje o szkole, a także najistotniejsze wydarzenia z jej życia. Wszyscy mieli też okazję wpisać się do księgi pamiątkowej, aby upamiętnić swoje uczestnictwo w obchodach dziesięciolecia. Nad tym, aby poszczególne punkty planu uroczystości przebiegały sprawnie, czuwała p. Katarzyna Zakrzewska.

Obchody zakończyło wystąpienie p. Dyrektor, Anny Jerzyk, podczas którego zostały przytoczone ważne słowa: „Do wyższych rzeczy zostałem stworzony...” I niech te słowa naszego Patrona zakończą relację z tego jakże ważnego dla nas wszystkich dnia.

Stokrotka

## » Z ŻYCIA SZKOŁY

### „Dzień Kapcia”



oraz pantoflach w różnych kolorach i wzorach. Były to pieski, kotki, żaby i kaczki w kropki, kreski, łatki i robaczki. Każdy, kto miał je na sobie, był uprzywilejowany szczęśliwym numerkiem, a spośród wszystkich posiadaczy kapci zostali wybrani ci, których obuwie zmienne było najciekawsze, jak również klasa z najlepszą rymowanką dotyczącą naszego „kapciowego święta”. Wyróżniliśmy też nauczycieli, którzy dostosowali się do zasad tej imprezy. Wśród nich znaleźli się m.in.: p. Dyrektor, p. Beata Florczak i p. Ewa Karp. Dzień Kapcia rozpoczął w naszej szkole okres noszenia obuwia zmiennego. Mamy nadzieję, że będziemy od tej pory szanować nasze szkolne korytarze i zmieniać obuwie przed i po zajęciach szkolnych.



Dnia 26.10.2009r w naszej szkole odbył się już po raz drugi Dzień Kapcia. Tego dnia nie tylko uczniowie, ale wszyscy członkowie społeczności szkolnej mieli stawić się w niecodziennym obuwiu zmiennym. Szkolne korytarze zostały opanowane przez ludzi w kapciach, bamboszkach, łapciach, papciach, laczkach



Aleksandix



W październiku rozpoczęła się IX edycja „Złotego Pióra”- konkursu prowadzonego przez *Głos Szczeciński*. Jest on skierowany do uczniów gimnazjów i liceów. Uczniowie mają do napisania 8 prac pisemnych na zadane tematy. Komisja w składzie:

- Danuta Dąbrowska- prof. Uniwersytetu Szczecińskiego (przewodnicząca komisji),
- Paweł Bartnik- pedagog, były kurator, radny, przewodniczący komisji edukacji,
- Bogna Skarul- dziennikarka *Głosu Szczecińskiego* sprawdza i ocenia wypracowania. Za każde z nich można zdobyć 10 punktów, w sumie aż 80. Można też zostać wyróżnionym w jednej z trzech kategorii dodatkowych. Nazwiska osób, które osiągnęły najlepsze noty są publikowane na łamach *Głosu*. Nagrodą główną w kategorii: **gimnazja** jest rejs do Szwecji promem Polonia, zaś licealiści mogą zdobyć indeks na studia, na polonistykę Uniwersytetu Szczecińskiego.

Pierwszy temat dla gimnazjalistów brzmiał: „Uroda fizyczna czy uroda ducha- co cię bardziej urzeka?”. Z naszej szkoły zostało wysłanych wiele prac. Spośród nich jurorzy najwyżej ocenili aż cztery.

cd. s. 14

Ich autorami byli:

W kategorii dobrze napisane:

**Aleksandrę Starz (kl. 2c), opiekun- p. A. Tyrka**

W kategorii ciekawa historia:

**\*Łukasza Pieszko (kl. 3b), opiekun- p. A. Tyrka**

**\*Magdalenę Drozd (kl. 3b), opiekun- p. A. Tyrka**

W kategorii ciekawy pomysł:

**\*Sarę Sypko (kl. 3b), opiekun- p. A. Tyrka**

Gratulacje dla wyróżnionych! Jeżeli jeszcze nie wzięliście udziału w tym konkursie, to serdecznie zachęcam. Spróbujcie. Naprawdę warto. Można zdobyć ciekawe nagrody, ale także podszlifować swój język. Oto temat drugiego zadania:

„Dzień Wszystkich Świętych nastraja do wspomnień o tych, którzy odeszli. Napisz o tym, którego tak bardzo ci brakuje.”

Prace należało oddać do redakcji do 19 listopada. Można je było również wysłać przez naszą szkołę ( wtedy należy oddać pracę wcześniej) lub osobiście na adres:

Głos Szczeciński

ul. Nowy rynek 3

Z DOPISKIEM: ZŁOTE PIÓRO GŁOSU.

Życzymy powodzenia.

Aleksandix

## Z ŻYCIA SZKOŁY« Bajkowy bohater roku



5 listopada br. w Książnicy Pomorskiej odbył się finał konkursu *BAJKOWY BOHATER ROKU*, organizowanego dla dzieci z przedszkoli oraz najmłodszych klas szkół podstawowych. Dlaczego informacja o nim powinna znaleźć się w naszej gazetce?

Ponieważ swoją obecnością imprezę uświetniły dziewczyny z klasy 3b: **Lidka Kozłowska, Asia Oszust, Sara Sypko, Weronika Tyrka** oraz **Paula Wojciechowska**. Na pewno je pamiętacie, bo już w ubiegłym roku szkolnym czytały dzieciom z przedszkoli i szkół podstawowych w ramach akcji *Cała Polska czyta dzieciom*. Tym razem wspomagałyśmy organizatorkę (p. Bożenę Pilczuk) w realizacji finału wspomnianego konkursu. Podczas imprezy dziewczyny pomagały uczestnikom (dzieciom przebranym za bajkowych bohaterów), prowadząc ich po szerokich schodach na scenę i prezentując publiczności. Oczywiście, nie obyło się bez czytania wierszy podczas przerwy, w czasie której liczone głośno. W tym miejscu wypada napisać, kto został bajkowym bohaterem roku. Otóż wygrała Edytka ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tanowie, prezentująca kaczkę- dziwaczkę. Dodam, że bardzo polubiła Wasze koleżanki, szczególnie Weronikę, która opiekowała się nią podczas konkursu.

Ja ze swojej strony pragnę dziewczynom pogratulować, gdyż ich wystąpienia zawsze są przyjmowane przez dzieci bardzo radośnie oraz podziękować za poświęcenie czasu tym najmłodszym i zachęcanie do odkrywania nowych światów z bohaterami czytanych książek.

*Katarzyna Ługiewicz*

## » Z ŻYCIA SZKOŁY

### „Spotkanie z pieśnią patriotyczną”

W piątek, 13 listopada (wbrew pozorom dzień niepechowy), w składzie : p. K. Ługiewicz, p. B. Pytlowska , Sabina Gwiazdowska 1c, Ola Przeworska 1c, Marta Żołnowska 1c, Miłosz Omietoński 2c (to ja), Mateusz Żukowski 2b, Asia Oszust 3b, Sara Sypko 3b oraz Gustaw Kapuściński 3b, wybraliśmy się (na zaproszenie p. Anny Słowińskiej ze Stowarzyszenia Literacko- Artystycznego) do polickiego Miejskiego Ośrodka Kultury na *Spotkanie z pieśnią patriotyczną*.

O 16.30 dotarliśmy na miejsce spotkania. Najpierw pomagaliśmy p. Annie Słowińskiej przy aranżacji pomieszczenia. Ustawialiśmy stoliki i krzesła, na każdym stole układaliśmy napis „Polska” z cukierków *raczków*. Nie zabrakło również świeczek dla zbudowania nastroju. Tak więc, wykazaliśmy się niezwykłą inwencją twórczą.

O 17.00 hymnem państwowym rozpoczęliśmy spotkanie, a po nim zaśpiewaliśmy kilka pieśni, m.in. przygotowane przez nas : *Czerwone maki na Monte Cassino* oraz *My, Pierwsza Brygada* . Wśród uczestników spotkania znalazły się głównie starsze osoby, które pamiętają II wojnę światową . Osoby, które utraciły podczas niej swoich najbliższych. Osoby, dla których to spotkanie było bardzo ważne i miało przede wszystkim charakter wspomnieniowy.



Jedna z pań odczytała swoje utwory, w których opowiada o wigiliach lat 1939, 1940, 1941. Przepraszała za załamujący się głos, a jej wzruszenie udzieliło się wszystkim bez wyjątku. Podczas spotkania prowadzono również dysku-



sję na temat : *Czym jest patriotyzm?* Padały pytania: *Czy dotyczy tylko wspomnień? Czy ma wpływ na przyszłość? Czy w dzisiejszych czasach ludzie są (potrafią być) patriotami?* Niektórzy z nas (Sara i Gustaw) odpowiadali na te pytania. Spotkanie miało charakter nieformalny. Nie zostały określone ani czas, ani konkretne utwory, ani nawet osoby. Pieśni, które śpiewali wszyscy zgromadzeni przeplatane były utworami literackimi, odczytywanymi czy deklamowanymi przez uczestników. Utwór literacki, wybrany przez p. K. Ługiewicz, zatytułowany *Ta, co nie zginęła* E. Słońskiego, pięknie recytowała Asia Oszust. Wszystkim śpiewającym akompaniowała p. B. Pytlowska, za co należą się jej wielkie brawa!

Dodam jeszcze, iż byliśmy jedynymi przedstawicielami młodzieży. Uważam , że takie spotkanie było niezmiernie ważne. To właśnie dzięki tego typu imprezom możemy przemyśleć kwestię patriotyzmu. Według mnie, powinno być więcej takich chwil w życiu młodzieży...

Miłosz Omietoński

» OFF-TOPIC

„Halloween...?”



Wiem, że pierwszy i drugi listopada już za nami, ale naszły mnie pewne refleksje... Zaczniemy od początku. Może to zabrzmie dziwnie, ale zbierałam cukierki na Halloween jeden, jedyny

raz w życiu. Przedtem nie pozwalali mi rodzice, mówiąc że jest to... niewłaściwie. Rok temu postawiłam się i poszłam z koleżankami zbierać łakocie. Po powrocie przyznałam rodzicom rację! Dlaczego?

Po pierwsze, od kiedy tylko wiem, co to jest Halloween, dziwię się, skąd to w Polsce? Halloween wywodzi się z kultury celtyckiej (ewoluowało u Celtów przez wiele lat, a na początku był MROCZNYM świętem, ku czci takich samych bogów... Celtyccy kapłani w ten dzień chodzili po domach i porywali dziewczice, aby potem brutalnie zabić je na okrutnej rzezi po to, aby przebłagać złe duchy, które miały tego dnia zstąpić na ziemię). Dlaczego Halloween zostało przeniesione do Polski? Mało mamy własnych, pięknych, narodowych i tradycyjnych świąt? Niedawno było Święto Odzyskania Niepodległości. W świetle Halloween widzę, że zaborcy mogli nas spokojnie zostawić samym sobie, zamiast wynaradawiać nas na siłę – wynaradawiamy się sami, przejmując cudzą kulturę, święta, wprowadzając obce zwroty do języka polskiego...

Po drugie, jeżeli już koniecznie musieliśmy przejąć to święto, to dlaczego akurat w okolicach Święta Zmarłych i Wszystkich Świętych?

W celtyckiej kulturze Halloween było wprawdzie obchodzone w pobliżu „ichniejszego” Dnia Wszystkich Świętych , ale miało wtedy inny charakter – jak już pisałam, ofiarami prześlągiwano złe dychy, które w tych dniach rzekomo zstępowały na ziemię. Amerykanie natomiast – bo przejęliśmy Halloween już w postaci amerykańskiej – mają swój Memory Day przeznaczony na zadumę w czasie całkiem odległym od Halloween. Tymczasem my (nie wiedzieć czemu) umiejscowiliśmy je sobie, rozwrzeszczane i okultystyczne, tuż przed dniami pełnymi spokoju, namysłu i melancholii. Jak potem pójść w zadumie na cmentarz, skoro poprzedniego dnia ginaliśmy po ulicach w przebraniu szatana lub ducha? Jak potem po katolicku pomodlić się za zmarłych?



Po trzecie, Halloween burzy wzajemny szacunek pomiędzy dziećmi a dorosłymi. Starszym nie podobają się poprzebierane, wrzeszczące „dzieciaki”. W naszej tradycji dzieci były zawsze czymś nietykalnym, a teraz wizerunek ten jest burzony. Z kolei młodzież została nauczona bezkarnego wchodzenia do czyichś ogródków i dokonywania aktów wandalizmu. Dla Polaków szacunek zawsze był czymś bardzo ważnym...

Wprawdzie są osoby, które szanują poglądy innych i bezczelnie nie wymuszają cukierków psikusami, ale sam fakt obchodzenia Halloween jako TRADYCJI czy ŚWIĘTA burzy mój szacunek do tych osób. Sadzę, iż warto przemyśleć ten problem. Ja zrozumiałam , czego życzę i innym...

moonvelvet

### **Odcinek 1: Facebook**

Hej. Witam Was w moim nowym poradniku, w którym pokazane będą sztuczki oraz ciekawe rzeczy, jakie można zrobić z komputerem. W dzisiejszym odcinku przedstawię Wam alternatywny sposób na NK.

#### **Facebook dla opornych**

Jak wiemy, Nasza-Klasa odstawia nam psikusy, największym jest opcja Śledzik, która denerwuje ludzi, gdyż ma brzydki design i ludzie robią łańcuszki, a tego nawet Ty nie lubisz. W tym poradniku pokażę alternatywny sposób na NK, którym jest Facebook. Na samym początku zakładamy konto, wchodzimy na stronę [www.Facebook.com](http://www.Facebook.com) (bez obaw, strona jest po polsku). Wypełniamy pole poniżej, i weryfikujemy konto. Od teraz mamy dostępne konto, więc przejdziemy do konfiguracji konta. Pojawiają nam się 3 kroki:



1 krok możemy spokojnie ominąć. Następny też, gdyż nie ma zarejestrowanej naszej szkoły. W ostatnim kroku dodajemy nasze zdjęcie profilowe (można także zrobić to później). Wysyłacie zaproszenia do znajomych i koniec, a jak chcecie mieć najświeższe informacje o naszej szkole, dołączcie do grupy Katol w Szczecinie (wyszukajcie ją przez „szukajkę” u góry ekranu)



Mam nadzieję, że mój poradnik Wam pomoże rozstać się z tym wielkim monopolem, jakim jest NK.

Z pozdrowieniami, *Ciacho*

Do jakiego liceum się wybierasz?

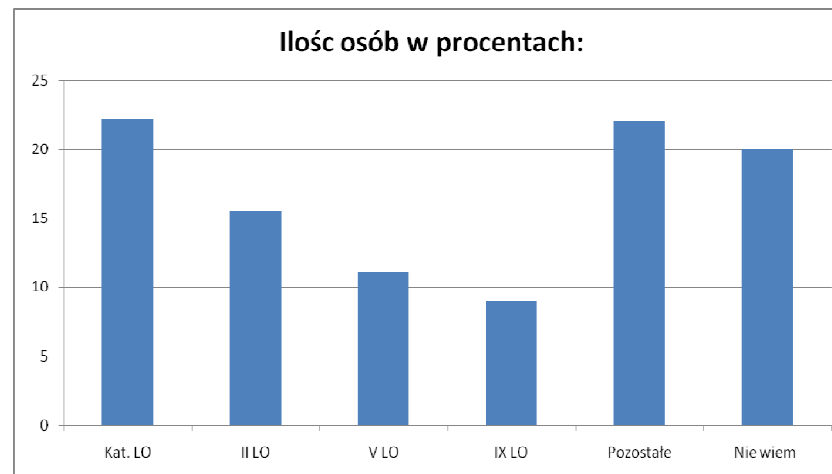
Wśród uczniów klas trzecich została przeprowadzona ankieta, w której zapytaliśmy o wybór szkoły po ukończeniu gimnazjum. Ankieta została przeprowadzona wśród 45 osób, którym serdecznie dziękujemy za odpowiedzi.

Najwięcej, bo aż 22,2% osób, planuje kształcić się dalej w Katolickim LO, na drugie miejsce trzecioklasiści wybrali II LO (15,6%), a jako trzecie V LO (11,1%), IX LO zajęło czwarte miejsce (9%).

W kategorii pozostałe znalazły się szkoły, które nie osiągnęły 5%, czyli: I LO, IV LO, VIII LO, TEE, PLSP, Technikum samochodowe oraz VI LO.

20% uczniów naszej szkoły jeszcze nie wie, jaką szkołę chcą wybrać. Mamy nadzieję, że ankieta pomoże w tym trudnym wyborze. Jeżeli ktoś chciałby dowiedzieć się więcej o szkołach w naszym okręgu, może zobaczyć informator o szkołach znajdujący się w bibliotece szkolnej.

Łukasz Pieszko i Rafał Sikorski



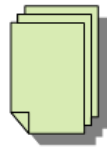
Dziękuję



Lidce Kozłowskiej, Asi Oszust, Sarze Sypko, Pauli Wojciechowskiej, Madzi Drozd, Mateuszowi Jerzykowi, Jaśkowi Sawiczowi oraz Tobiaszowi Szafraniakowi za aktywny udział w montażu słowno-muzycznym podczas obchodów 10-lecia Katolickiego Gimnazjum.

Katarzyna Ługiewicz

Podziękowania dla



Julii Stefaniak oraz Sandry Dudki

za przekazanie czytelni multimedialnej ryz papieru

i tym samym usprawnianie jej pracy.

K. Ługiewicz



Gratulacje

za wspaniały występ podczas *Spotkania z pieśnią patriotyczną*

w polickim Miejskim Ośrodku Kultury,

za kulturę osobistą ,

za zaangażowanie oraz poświęcony czas składamy

Sabinie Gwiazdowskiej, Asi Oszust, Oli Przeworskiej, Sarze Sypko, Gustawowi Kapuścińskiemu, Miłoszowi Omietońskiemu oraz Mateuszowi Łukowskiemu

K. Ługiewicz, B.  
Pytlowska

### ***13, dzień jak co dzień?***

W tym miesiącu było niesamowite zdarzenie, mianowicie 13 listopada wypadł w piątek. Wielu ludzi wierzy, że jest to jakiś szczególny znak. W tym artykule przedstawimy parę najciekawszych omenów testowanych przez autorki tego artykułu. Zacznijmy od tego co to jest omen.

**Omen** – wróżba, znak lub przepowiednia. To zdarzenie lub zjawisko interpretowane jako przepowiednia dobrych bądź złych zdarzeń. Omeny mogą mieć różne znaczenia w różnych kulturach.

#### **Przykłady omenów:**

**Zbite lustro:** wierzono, że w odbitym wizerunku zamieszkuje dusza człowieka. Gdy lustro się stłukło, dusza nie mogła powrócić do ciała. Rozbicie lustra zwiastuje siedem lat nieszczęść. Oczywiście to bujda, przetestowana przez XAnę.

**Czarny kot:** koty uważano za święte i otaczano kultem w wielu pogańskich religiach. W średniowieczu chrześcijaństwo uznało kota za pomocnika czarownic i wcielenie diabła. Kot, który przebiegł komuś drogę, uważany był za wysłannika szatana. Oznaczało to diabelską chęć przecięcia człowiekowi więzi z Bogiem. Oczywiście, to jest nieprawdą przetestowaną przez Reki-Chan.

cd. s. 24

**Kominiarz:** rzemieślnika opiekującego się kominem uważano za opiekuna domowego ogniska. Na widok kominiarza należy złapać się za guzik i w myślach wypowiedzieć życzenie. Nie sprawdza się. (testowane przez XAnę.)

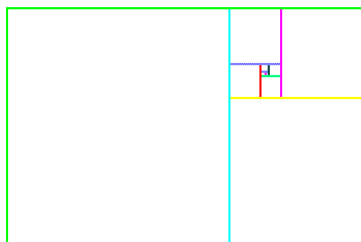
**Pukanie w niemalowane drewno:** nasi przodkowie, zamieszkujący Europę w czasach przedchrześcijańskich, mówiąc o swoich sukcesach, stukali w ściany domów. Nie chcieli, by ich słowa usłyszeli bogowie, którzy mogli stać się zazdrośni o ludzkie powodzenie. Dawniej wierzono też, że w pniach drzew mieszkają opiekuńcze duchy i bóstwa. Po wypowiedzeniu jakiegoś życzenia, budzono je pukaniem w pień drzewa i proszono o pomoc. Nie sprawdza się (tester: Reki-Chan)

Czeka nas jeszcze wiele „pechowych” piątków, a najbliższy w sierpniu 2010 roku. Ale pamiętajcie, że nie warto wierzyć omenom, ponieważ ***Szczęście to nie wydarzenie życia, lecz zdolność człowieka.***

Reki-Chan: Karolina Junak  
XAna: Ola Góralczyk



Złoty prostokąt spełnia warunki złotej proporcji (dokładna wartość złotej proporcji to 1,618:1). Matematyczne pojęcie złota proporcja znanli nawet starożytni Grecy. Dłuższy bok prostokąta musi być 1,618 raza dłuższy od krótszego. Według mnie, ta zasada nigdy nie przyda się amatorowi, chyba że bardzo ambitnemu. Drodzy Czytelnicy, potraktujcie więc to jako taką ciekawostkę fotograficzną.



Tak wygląda złoty prostokąt. W epoce renesansu nazywano go divina proportio (boska proporcja). Jeśli wyznaczysz w nim kwadrat, uzyskasz kolejny złoty prostokąt, w nowo powstałym utworzysz następny itd.



Przykład zdjęcia poruszającego się obiektu. Obiekt ma pozostawionej nieco wolnej przestrzeni, aby miał dokąd się przemieszczać. Zdjęcie wykonałem wraz z techniką panoramownia.

## >>KĄCIK FOTOGRAFICZNY

Na koniec kilka podstawowych zasad w fotografii:

\*NIEBO:

- nieciekawe niebo umieszczamy na górnej linii siatki reguły trójkopodziału
- chcąc podkreślić dramatyzm nieba, umieszczamy je wzdłuż dolnej linii

\*PEJZAŻ:

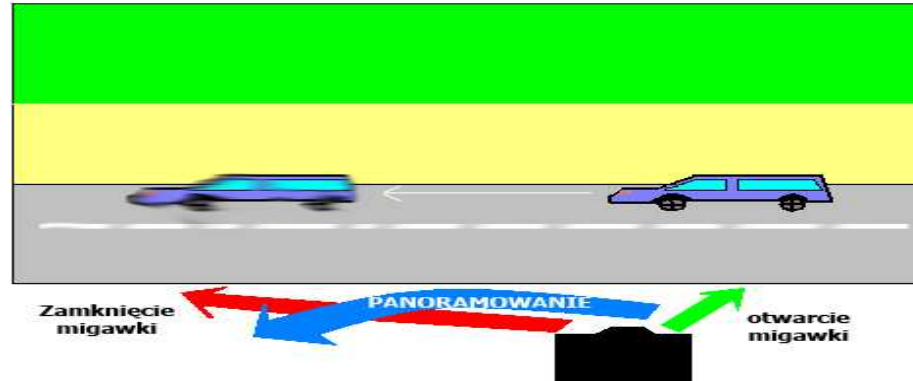
- znajdziemy element prowadzący z lewa na prawo lub z dołu do góry (może to być np. płynąca rzeka w stronę gór)

\*PORUSZAJĄCE SIĘ OBIEKTY:

- ruchomy obiekt powinien mieć pozostawioną nieco wolną przestrzeń, aby miał się dokąd poruszać na zdjęciu

-możemy panoramować za poruszającym się obiektem. Panoramowanie jest to technika, która pozwala czasem na bardzo wierne odwzorowanie ruchu w nieruchomej fotografii. Tempo panoramowania trzeba dostosować do prędkości ruchu obiektu. Przykładowe ustawienia w trybie M do uzyskania tego efektu w jasny słoneczny dzień: czas otwarcia migawki 1/15 sek., ISO-200, F/11 (przysłona). Jednak ,jeśli nasz aparat nie posiada trybu M lub S, to efekt ten możemy uzyskać w zaawansowanym programie graficznym w około dwie minuty. Schematyczne przedstawienie panoramowania (rys. poniżej)

Schematyczne przedstawienie panoramowania (rys. poniżej)



Pamiętaj, że nadużywanie podstawowych zasad fotografii w naszych kadrach powoduje, że zdjęcia stają się bardzo schematyczne oraz monotonne i nużą widzów!

Autor (grafika, zdjęcie, tekst): NS

### **UWAGA!**

W poprzednim numerze Miksera ogłosiliśmy konkurs fotograficzny . Ogłoszenie wyników miało nastąpić w listopadowym wydaniu gazetki. Informujemy, że z przyczyn od nas niezależnych (choroba jednego z jurorów) ogłoszenie wyników nastąpi w kolejnym wydaniu Miksera, za co przepraszamy tych, którzy przesłali swoje zdjęcia .



NS & Michał Kopala

## >> KULTURA

### „Recenzja filmu [REC]”

*Kolejny po "Labiryncie fauna" i "Sierocińcu" fenomen hiszpańskiego kina grozy. Oto i piękny początek opisu dystrybutora tego filmu w Polsce. Miałem przyjemność oglądać*



„Sierociniec” i jeżeli on został nazwany kinem grozy, sądziłem, że [REC] jest dosyć poważnie przereklamowany, ale co zrobić, ze wszystkich stron słyszę, że jest to „najstraszniejszy horror w historii”. Nie pozostawiono mi wyboru. Musiałem obejrzeć. I się nie zawiodłem. Powiem nawet, że bardzo się nie zawiodłem.

Film zaczyna się dosyć nudnie, reporterka Angela wraz z operatorem kamery kręcą materiał o strażakach do programu „Kiedy śpisz” w lokalnej telewizji. Na początku możemy dowiedzieć się niezwykle „fascynujących” rzeczy o strażakach, gdy nagle podczas wspaniałego meczu koszykówki rozlega się syrena alarmowa. Dziennikarze szybko jadą wraz ze strażakami na miejsce wezwania. Okazuje się, że policja już tam jest, jakaś stara kobieta zabarykadowała się w domu. Szykuje się świetny materiał.

Nic nie będę dalej mówił, aby nie psuć przyjemności z oglądania tego, jakże udanego horroru. Stopień grozy powoli narasta, bohaterowie są coraz bardziej przerażeni. Z niewiadomego dla nich powodu, cały budynek został odizolowany i otoczony przez służby specjalne. Teraz są zdani tylko na siebie.

Czas na stronę techniczną filmu. Zaczniemy od pracy kamery, ponieważ ona jest tutaj jednym z produkujących elementów. Operator kamery jest zarazem jednym z głównych bohaterów, tak więc on też musi czasem pobiegać, czasami się potknie.

Mimo takiej chaotycznej pracy kamery, twórcy świetnie rozwiązali ten problem. Nie wiem, ile razy musieli powtarzać ujęcia, aby wyszły one tak perfekcyjnie. Aktorzy także zagraли bardzo dobrze. Podejrzewam, że żadnego z nich nie widzieliście w innym filmie, dzięki czemu bardzo łatwo jest się wczuć w film, ponieważ nie kojarzą się oni z żadnymi rolami. Co do scenariusza, to na szczęście nie jest on tutaj taki ważny. W sumie to fabuła odgrywa o wiele większą rolę w części 2., a tutaj jest ona po prostu przykrywką do zrobienia genialnego horroru. Mimo że nie lubię tego gatunku filmowego, [REC] jest jednym z moich ulubionych filmów. Mogę go oglądać na okrągło i nigdy mi się nie znudzi. Zwłaszcza sceny, gdy jeden ze strażaków, Manu ma młot. Ale aby zrozumieć ich geniusz, musisz ten film obejrzeć.



6 listopada do kin wszedł [REC]2. Według mnie, wypadł gorzej niż część 1., może dlatego, że akcja została zbyt szybko rozwinięta? Nie będę go jednak tutaj opisywać, bo nawet jeżeli lekko zarysuję fabułę, to zdradzę wszystko co było w poprzedniej części. Powiem tylko tyle, że praca kamery jest tutaj jeszcze lepsza i zauważycie jeszcze więcej świetnych rozwiązań.

Nie czekaj! Już teraz zacznij myśleć, jak ten film obejrzeć :) Yahoo

\*\*\*

Tak, rzeczywiście należy pomyśleć, w jaki sposób dotrzeć na film i czy w ogóle, bo sugerowany wiek dla oglądającego to 18 lat. Zastanawiające jest, w jaki sposób nasz recenzent znalazł się wśród widzów? [przyp. red.]

»Sekcja sportowa  
„Turniej Siatkówki Dziewczyn”

Półfinał dla naszej drużyny

Drużyna siatkarska trenowana przez p.Wioletę Augustyn w składzie: Żaneta Muzyczuk 3a, Natalia Koss 3a, Magda Drozd 3b, Asia Biskup 2a, Agnieszka Tomaszewska 2a, Magda Piotrowska 2a, Paula Kaczmarek 2c oraz Karolina Chmiel 2c bierze udział w Międzyszkolnym Turnieju Minisiatkówki Dziewcząt klas gimnazjalnych.

Dnia 6.11.09r. w naszej szkole odbyły się mecze siatkówki. Oprócz naszej drużyny w turnieju wzięły udział inne gimnazja. Pierwszy mecz grały nasze dziewczyny przeciwko gimnazjum z Polic. Magda Drozd-kapitan, wylosowała dla nas piłkę. Niestety, pierwszy set nasza drużyna przegrała, lecz za to drugi wygrała z dość dużą przewagą. Przez remis 1:1 doszło do tie-breaka. Przeciwniczki były bardzo dobre, lecz nasze dziewczyny okazały się lepsze i dlatego też zwyciężyły! Drugi mecz rozpoczął się serwami przeciwniczek. W drużynie przeciwnej mało kto umiał przebić piłkę przez siatkę, dlatego też nasza drużyna wygrała obydwie sety w ogóle się nie męcząc.

Dzięki wygranim meczom dziewczyny przeszły do ćwierćfinału.

A za nami już i ćwierćfinał, który odbył się w piątek 13.11.09r. A ponieważ nie pojawiły się drużyny przeciwniczek, nasze dziewczyny przeszły do półfinału!

Gratulujemy i życzymy im dojścia do wymarzonego finału.

Karolina Chmiel

## Sekcja sportowa<< „Freestyle football”

Grypa panuje ! Niestety, dopadła i mnie, redaktora MIKSERA L Co za tym idzie, nie udało mi się przeprowadzić wywiadu z naszą kochaną Panią Wioletką. Na pewno umieścimy ten wywiad w grudniowym wydaniu MIKSERA, który musicie koniecznie zakupić ;) Postanowiłem jednak kontynuować kącik sportowy w naszej gazecie i chciałbym zaprosić do lektury wszystkich fanów piłki nożnej, a szczególnie Freestyle football i nie tylko.

Freestyle football można nazwać ulicznym futbolem. Polega on na wykonywaniu przeróżnych widowiskowych trików. Im bardziej „odjechany” i nowatorski, tym lepiej! Zawodnicy wykonują triki z piłką nogami na ziemi, siedząc, w powietrzu oraz tocząc i trzymając piłkę na plecach, karku, głowie i klatce piersiowej. Połączenie tych wszystkich stylów daje powalający efekt. Przede wszystkim króluje tu luzik! Jest to zwykła zabawa. Potrzebna tylko piłka i odrobina chęci!

Czy oglądacie w soboty w TV program „Mam talent”? Pamiętacie może Krzyśka Golonkę? On właśnie uprawia ten sport, Freestyle football. Udało mi się przeprowadzić z nim wywiad. Opowiada w nim, jak dużo pracy w to wkłada i ile mu to sprawia przyjemności. Oglądajcie go koniecznie w „Mam talent” 28 listopada.

Krzysiek uczy się zawodowo Freestyle od 4 lat, czyli był w naszym wieku, kiedy zaczynał. Trenuje głównie wtedy, kiedy ma czas. Ma na swoim koncie wiele sukcesów na arenie międzynarodowej. Wszystkie informacje o Krzyśku, jego osiągnięcia, zdjęcia itp. znajdziecie na jego stronie internetowej [www.clydefs.com](http://www.clydefs.com)

Wywiad na str. 32

## **Wywiad z Krzyśkiem Golonką !**

**Mikser** : Kto zainspirował Cię do uprawiania Freestyle football?

**Krzysztof Golonka:** *Wszystko zaczęło się w 2005 roku, gdy w telewizji zobaczyłem reklamę z udziałem Ronaldinho na której wykonywał m.in. "around the world", czyli obrót nogą dookoła piłki. Jeszcze tego samego dnia zabrałem piłkę i starałem się ją podbijać przed domem.*

**M:** Czy trenujesz poza tym jakąś dyscyplinę sportu? Może grasz w jakiejś drużynie piłkarskiej?

**KG :** *Staram się łączyć niektóre triki piłkarskie z takimi dyscyplinami jak breakdance oraz akrobatyka, jednak wszystko trenuję sam, więc efekty nie są jakieś powalające. Natomiast w piłkę nożną grałem przez 8 lat, najpierw w Harcie Tęgoborze (mojej miejscowości, a następnie w Sandecji Nowy Sącz. Jednak powoli zaczęła się zbliżać matura, więc czasu było mniej i musiałem z czegoś zrezygnować.*

**M:** Czy dużo czasu poświęcasz na trenowanie tego sportu?

**KG :** *Staram się trenować około 2 godzin dziennie, ale uwarunkowane jest to głównie od studiów i wolnego czasu... raz więcej, raz mniej.*

**M:** A jak sobie radzisz z popularnością? W końcu jesteś sławny.

**KG:** *Bardzo miłe jest to, że ludzie doceniają moją pasję. Niesamowite uczucie, gdy ktoś zaczepi na ulicy i gratuluje występu. Jestem wtedy bardzo szczęśliwy, ale czy sławny się czuje? raczej nie ;-)*

**M:** Masz jakieś marzenie na przyszłość związane z freestylem?

**KG:** *Chciałbym nadal występować na scenie, promować ten sport pokazami w całej Polsce i świecie, a także móc rywalizować na międzynarodowych zawodach.*

**M:** Co chciałbyś powiedzieć młodemu zawodnikom trenującym ten sport?

**KG:** *Najważniejsze jest to, żeby się dobrze bawić trenując freestyle. Starać się czerpać z tego jak najwięcej radości, jeśli jakiś trik nie wychodzi, przejść do innego. Nie robić nic na siłę, a już po krótkim czasie będzie można zobaczyć efekty.*

**M:** Jaką muzykę szykujesz do półfinału „Mam talent”? :)

**KG:** *Niestety, nie mogę tego ujawniać.*

**M:** Dzięki ;) Szczecin Ci kibicuje i trzyma za Ciebie kciuki ! Pozdrawiam ;-)

**KG:** *Bardzo dziękuję za wywiad i pozdrawiam.*



Rozmawiał Michał Kopala

**DO NASTĘPNEGO NUMERU!**